

dr hab. Katarzyna Sicińska, prof. UŁ  
Instytut Filologii Polskiej i Logopedii  
Uniwersytet Łódzki  
ul. Pomorska 171/173  
90-236 Łódź

Łódź, 6 kwietnia 2026 r.

## RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

mgr Ewy Motyki-Sikory

**pt. *Człowiek i świat rzeczy. Leksyka z zakresu kultury materialnej i jej społecznych aspektów w XX-wiecznych pamiętnikach górali podhalańskich* (Kraków 2025)**

Przedstawiona do oceny rozprawa doktorska mgr Ewy Motyki-Sikory pt. *Człowiek i świat rzeczy. Leksyka z zakresu kultury materialnej i jej społecznych aspektów w XX-wiecznych pamiętnikach górali podhalańskich* (Kraków 2025) została przygotowana na Wydziale Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, pod kierunkiem prof. dr hab. Ewy Młynarczyk. Rozprawa reprezentuje dziedzinę nauk humanistycznych, dyscyplinę językoznawstwo.

### **Przedmiot i cel pracy**

Cele pracy zostały jasno i precyzyjnie określone. Autorka pisze: „[[j]est to przede wszystkim prezentacja, analiza i opis środków leksykalnych dotyczących różnych elementów kultury materialnej użytych w tekstach pamiętników opisujących realia życia w i (sic) połowie XX wieku. (...) Celem jest także odtworzenie struktury pojęciowej utrwalonej w zebranych słownictwie i elementach językowego obrazu świata. Służy temu uporządkowanie zebranego słownictwa w ramach pól tematycznych, opis relacji znaczeniowych zachodzących między składnikami pól oraz przedstawienie kontekstów historyczno-kulturowych. Dodatkowym celem jest porównanie leksyki ekscerpowanej ze źródeł pamiętnikarskich ze słownictwem notowanym w słownikach: *Ilustrowanym leksykonie gwary i kultury podhalańskiej* Józefa Kąsia, *Słownikiem gwar polskich* Jana Kartowicza i kartoteką oraz wydanymi dotąd tomami *Słownika gwar polskich* Polskiej Akademii Nauk, by na tej podstawie wskazać zbieżności lub rozbieżności języka pamiętników z zasobami leksykalnymi poświadczonymi w zbiorach leksykograficznych” (s. 5).

Doktorantka stawia zatem przed sobą różnorakie i wielowymiarowe cele, jest to bowiem nie tylko prezentacja wyekscerpowanego ze źródeł materiału leksykalnego, ale także jego analiza w ujęciu semantycznym (podział na grupy tematyczne, analiza relacji semantycznych wewnątrz

grup tematycznych), w ujęciu kulturowym (odbicie kultury materialnej Podhala) i kognitywnym (odtworzenie struktury pojęciowej oraz JOS), a także leksykograficznym (konfrontacja pozyskanej leksyki z zasobami słownikowymi). Takie szerokie a zarazem spójne ze sobą zamierzenia dowodzą dobrej orientacji Doktorantki w metodologii badań językoznawczych.

### **Podstawa materiałowa pracy**

Bazę materiałową pracy stanowią pamiętniki górali dotyczące życia na Podhalu w pierwszej połowie XX wieku. Łącznie jest to 14 pamiętników różnej objętości (11 rękopisów liczących od 4 do 210 stron, 2 maszynopisy o objętości 89 i 372 stron, jeden tekst opublikowany liczący 269 stron). Jak zaznacza Autorka, „wykorzystane w rozprawie pamiętniki zostały wybrane ze względu na trzy kryteria: 1. czasowe (fabuła pamiętnikarska powinna traktować o wydarzeniach z i (sic) połowy XX wieku, nawet jeśli same teksty powstały później); 2. geograficzne (dotyczące Podhala); 3. autorskie (pamiętnikarze byli osobami urodzonymi i wychowanymi na Podhalu, posiadającymi podstawowe, elementarne wykształcenie)” (s. 12). Źródła tworzą spójny i jednolity korpus tekstowy, dzięki czemu mogą stanowić podstawę miarodajnych wniosków. Słusznie wybrano do analizy wyłącznie pamiętniki autorstwa górali, odrzucając pamiętniki dotyczące Podhala, ale pisane przez osoby pochodzące spoza środowiska góralskiego, ponieważ tylko pamiętniki autochtonów mogą być źródłem do badań struktury pojęciowej i językowego obrazu świata Podhalan. Cenne jest też to, że wybrane zostały głównie teksty rękopiśmienne, które jako materiały archiwalne są mniej znane czytelnikom, a ponadto z zasady wykazują się większą autentycznością w zakresie treści i formy. Na uznanie zasługuje przy tym trud włożony przez Autorkę w odczytanie tekstów rękopiśmiennych.

### **Struktura pracy**

Rozprawa, licząca 325 stron, zawiera niezbędne ustalenia wstępne, obszerną część analityczną, podsumowanie oraz teksty dodatkowe w postaci Wykazu skrótów, Bibliografii, Źródeł internetowych oraz streszczenia w języku angielskim (Summary). Układ pracy jest typowy dla tekstów naukowych, w ogólnych zarysach nie budzi zatem zastrzeżeń, jednak sposób uporządkowania i numeracja poszczególnych części pracy prowokują do pewnych uwag krytycznych.

W pracy nie wprowadzono – przynajmniej w zakresie numeracji – klasycznego i wbrew pozorom bardzo istotnego trójpodziału na wstęp, rozwinięcie (część empiryczną) oraz zakończenie. Wszystkie części pracy (często zupełnie nierównorzędne merytorycznie i objętościowo) noszą jednolitą numerację od 1 do 8, mianowicie: 1. *Wstęp*, 2. *Charakterystyka źródeł*, 3. *Historyczne tło rzeczywistości opisanej w tekstach źródłowych*, 4. *Stan badań nad*

*językiem i kulturą podhalańską*, 5. *Metodologiczne podstawy pracy*, 6. *Zasady uporządkowania i opisu materiału*, 7. *Pola tematyczne*, 8. *Podsumowanie*. Nie jest to układ klarowny, ponieważ nie odzwierciedla on rangi i charakteru poszczególnych części pracy. Ponadto w obrębie części 7. *Pola tematyczne* zamieszczono dwa pozbawione numeracji, za to zapisane wersalikami nagłówki CZŁOWIEK ZE WZGLĘDU NA SYTUACJĘ MATERIALNĄ oraz ASPEKTY SYTUACJI MATERIALNEJ CZŁOWIEK. Status tych nagłówków jest niejasny, zdają się one funkcjonować poza strukturą pracy, choć z opisów zawartych już bezpośrednio w tekście wynika, że są to nazwy nadrzędnych obszarów tematycznych. Tak czy inaczej jest to czynnik dezorientujący w układzie treści. Ponadto numeracja zastosowana w obrębie części empirycznej rozprawy, czyli w ramach rozdziału 7. *Pola tematyczne*, słabo się odróżnia od głównej numeracji w całej pracy. Wszystko to sprawia, że układ pracy jest niezbyt czytelny i mało funkcjonalny, nie odzwierciedla w pełni charakteru, funkcji i wzajemnej hierarchii poszczególnych części rozprawy.

Warto byłoby ten układ uczynić o wiele bardziej przejrzystym. Proponowałabym sześć pierwszych rozdziałów zatytułować „Wstępem” (bez numerowania tegoż „Wstępu”), zaś obecnemu rozdziałowi 1. *Wstęp* nadać tytuł „Przedmiot i cel pracy”. Część 7. powinna być wyraźnie wyróżniającym się rozdziałem, podzielonym na dwa podrozdziały, a w obrębie podrozdziałów na podpodrozdziały. Podsumowanie nie powinno być numerowane. Tytuły głównych części pracy dobrze byłoby w jakiś sposób wyróżnić.

Na s. 8-9 Autorka zamieszcza diagram obrazujący strukturę pracy. Zważywszy, że strukturę pracy powinien odzwierciedlać spis treści, takie dodatkowe rozwiązanie graficzne nie jest konieczne, choć, oczywiście, może być przydatne. Ponieważ układ pracy jest mało czytelny, diagram mógłby w tym wypadku spełniać zastępczą funkcję porządkującą, niestety jednak nie do końca ją spełnia, gdyż zastosowana w diagramie kolorystyka ciemnogrnatowego tła zaciemnia zapisy.

### **Uwagi do poszczególnych rozdziałów pracy**

#### **Podrozdział 2.1. Charakterystyka języka tekstów źródłowych**

Dokonując charakterystyki języka analizowanych pamiętników, Doktorantka dostrzega w ich warstwie językowej przeplatanie się języka ogólnego i gwary podhalańskiej, zaś przyczyn mieszania dwóch odmian językowych upatruje, bardzo słusznie, w niskim poziomie wykształcenia autorów pamiętników i ich niskiej kompetencji komunikacyjnej. Następnie Autorka dokonuje omówienia cech gwarowych ujawniających się na kartach analizowanych pamiętników. Jest to wprawdzie poboczny, ale potrzebny wątek charakterystyki źródeł.

Omówienie cech gwarowych zawiera pewne nieścisłości. Na s. 20 mamy zapis „samogłoski pochylone: - a pochylone, np. tońca ‘tańca’, - e pochylone, np. ziyim ‘ziemia’, byda

'bieda', - o pochylone, np. kómora 'komora'". Termin „samogłoska pochylona” ma charakter historyczny i odnosi się do dawnych samogłosek pochylonych, które powstały w polszczyźnie w XVI wieku po zaniku (czy raczej defonologizacji) iloczasu i miały charakter głosek pośrednich, np. a pochylone stanowiło dźwięk pośredni między [a] i [o]. Mówiąc o dzisiejszej wymowie, należy wyraźnie wskazać, że chodzi o **kontynuanty** dawnych samogłosek pochylonych oraz określić ich realną wymowę. Współczesna wymowa dawnych samogłosek pochylonych bynajmniej nie musi bowiem charakteryzować się artykulacją pośrednią, dawne samogłoski pochylone mogą się np. wskutek silnego zwężenia utożsamić z samogłoską wyższą od wyjściowej (i na taką właśnie wymowę wskazują formy typu *tońca* 'tańca', *ziym* 'ziemia', *kómora* 'komora').

W przypadku wymowy wygłosowej samogłoski nosowej [ɔ] należałoby zwrócić uwagę na różnicę między wymową asynchroniczną samogłoski w takich przypadkach, jak: *ostanom* 'zostaną', *zacynajom* 'zaczynają' (3 os. l.mn. czasowników), *dobrom* 'dobrą', *piersom* 'pierwszą', *niom* 'nią' (B. l.poj. przymiotników, liczebników i zaimków rodzaju żeńskiego), *dziwkom* 'dziewką', *biydom* 'biedą', *mosięznom* 'mosięzną', *drugom* 'drugą' (N. l.poj. rzeczowników, przymiotników, liczebników i zaimków rodzaju żeńskiego) a wymową [ɔ], której w języku ogólnym odpowiada [ę], np. (dostaniecie) *sekuracjom* 'sekurację' (B. l.poj. rzeczowników rodzaju żeńskiego zakończonych w M. na a pochylone). W tym drugim wypadku chodzi bowiem o zachowanie archaicznej końcówki -ą w rzeczownikach rodzaju żeńskiego zakończonych w mianowniku na a pochylone, która to końcówka realizowana jest jako -om. Obecny zapis sugeruje, jakoby etymologiczne -ę przeszło w -om. Również realizacja samogłoski -ę w wygłosie w 1 os. l.poj. czasowników wymagałaby bliższego naświetlenia. Z obecnego zapisu wynika, że -ę ulega rozłożeniu na grupę -ym, podczas gdy Mieczysław Matecki oraz Zdzisław Stieber przypuszczali, iż gwara podhalańska przejęta w 1. os. l.poj. słowacką końcówkę -m, dodatkowo Z. Stieber wskazywał na dwie inne możliwe jej przyczyny (wyrównanie do 1 os. l.poj. typu *gram*, *znam* oraz wyrównanie do form 3 os. l.mn. *idom*, *widzom*) (zob. M. Matecki, *Język polski na południe od Karpat (Spisz, Orawa, Czadeckie, wyspy językowe*, Kraków 1938, s. 53, 65; Z. Stieber, *Problem językowej i etnicznej odrębności Podhala*, Łódź 1947, s. 10-11). W opisie obu wskazanych zjawisk fonetycznych warto a nawet trzeba byłoby uwzględnić aspekt fleksyjny.

W zakresie konsonantyzmu wskazano na taką cechę gwary podhalańskiej, jak „przejście nagłosowego *ch-* w *k-* w grupach spółgłoskowych, np. *krześcijańskik* 'chrześcijańskich'” (s. 21). Nie jest to właściwe ujęcie zjawiska, należy bowiem pamiętać, że nagłosowe *k-* w wyrazach *krzest*, *krześcijański* itp. ma charakter archaiczny, nie zaś innowacyjny, jak sugerowałoby objaśnienie zawarte w pracy.

Uproszczeniem jest opis „brak przegłosu e w o przed głoskami zębowymi, twardymi, np. *wiesna* 'wiosna', *przyniesta* 'przyniosła'” (s. 21). We wskazanych formach mamy do czynienia z

wtórny wyrównaniem do form nieprzegłoszonych, nie zaś z faktycznym brakiem przegłosu (por. np. K. Dejna, *Dialekty polskie*, Wrocław 1993, s. 184-185).

Nieprecyzyjne jest nazywanie formantu przyrostkowego *-ućki* służącego do tworzenia przymiotnikowych zdrobnień „cząstką” (s. 21) a nie przyrostkiem, sufiksem czy formantem.

Proponowałabym również przyrzeć się ponownie temu fragmentowi pracy, w którym pisana odmiana gwary podhalańskiej nazywana jest interdialektem, intergwarą lub supergwarą (s. 21). Doktorantka powołuje się w tym wypadku na artykuł Zygmunta Zagórskiego z 1984 roku, a więc na pracę stosunkowo dawną, sprzed ponad czterdziestu lat. Zapewne trafniej byłoby przywołać bardziej współczesne ujęcia, np. Macieja Raka (np. artykuł *Zapóżyczenia a stylistyczne zróżnicowanie gwary podhalańskiej*, „*Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica*” 2018, 13, s. 128-129). Ponadto należy mieć na uwadze różne rozumienia terminu *interdialekt*. Przykładowo Jerzy Bartmiński stosował termin *interdialekt* do języka folkloru poetyckiego – z racji tego, że wprawdzie nosi on piętno lokalne (dialektalne czy wąskogwarowe), ale równocześnie zawiera liczne elementy międzyregionalne i ponadregionalne (zob. J. Bartmiński, *Ludowy styl artystyczny*, w: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 225).

#### **Ad. 4. Stan badań nad językiem i kulturą podhalańską**

Doktorantka rezygnuje z całościowego przedstawienia historii badań nad językiem i kulturą Podhala. Słusznie, byłoby to bowiem zadanie trudne do wykonania, zważywszy na obfitość literatury, a ponadto nie miałyby uzasadnienia, gdyż stan badań powinien odzwierciedlać wycinek literatury przedmiotu, który dotyczy tematu pracy. Autorka deklaruje, że we wskazanym rozdziale „zostaną omówione publikacje, których autorzy badali gwarę podhalańską z semantycznego punktu widzenia” (s. 38). W istocie deklaracja ta nie pokrywa się jednak z zawartością rozdziału, który obejmuje szerszy krąg problemowy literatury. Omówiono w nim bowiem słowniki gwary podhalańskiej (ale włączono też tutaj *passus* o etapach badań dialektologicznych wyróżnionych przez Mieczysława Karasia, s. 40), prace rekonstruujące językowy obraz góralskiej rzeczywistości, publikacje dotyczące frazeologii gwarowej, prace z zakresu aksjologii gwarowej (przy tej okazji przedstawiono też typy badań nad aksjologią gwarową za Moniką Buławą, s. 44), prace poświęcone odbiciu kultury materialnej w języku (ten wątek nie dotyczy tylko Podhala, ale też ogólnie tego, jak kultura materialna odzwierciedla się w języku). Przytaczanie prac, które mają charakter ogólnogwarowy czy ogólnopolski poszerza perspektywę badawczą, ale nie mieści się w deklarowanej formule rozdziału, nie służy też spójności wyводу.

Należałoby zatem zmodyfikować odpowiednio zdanie wprowadzające, zmienić tytuł rozdziału oraz przemyśleć jego zawartość. Być może dobrym rozwiązaniem byłoby osobne zaprezentowanie stanu badań nad językiem i kulturą Podhala (w ujęciu leksykalnym,

frazeologicznym, językowo-kulturowym) oraz stanu badań nad odbiciem kultury materialnej w języku.

#### **Ad. 5. Metodologiczne podstawy pracy**

Autorka deklaruje, iż „[p]odstawy metodologiczne niniejszej rozprawy stanowią założenia semantyki leksykalnej, a dokładniej – teorii pól językowych ujęte w perspektywie onomazjologicznej” (s. 48), następnie zaś referuje prace badaczy postępujących się koncepcją pola, różnorako określanego – jako *pole leksykalne*, *pole wyrazowe*, *pole semantyczne*, *pole znaczeniowe*, *pole leksykalno-semantyczne* czy wreszcie *pole tematyczne* (s. 48-53). Za trafne należy uznać przyjęcie w pracy koncepcji pola tematycznego, które Doktorantka za Teresą Smótkową definiuje jako „grupę wyrazów powiązanych odniesieniem do tego samego wycinka rzeczywistości” (s. 53). Zaskakuje nieco w tym kontekście brak przywołania pracy Barbary Batko-Tokarz, również postępującej się pojęciem pola tematycznego, tym bardziej, że Doktorantka wspomina w pracy o propozycji podziałów tematycznych autorstwa B. Batko-Tokarz.

Pisząc o polu wyrazowym, Autorka wskazuje, że w jego obrębie powinny się znaleźć również związki wyrazowe: frazemy, związki frazeologiczne, następnie przygląda się terminologii, takiej jak: *idiom*, *idiomatyzm*, *frazeologizm*, *związek frazeologiczny*, *jednostka frazeologiczna*, *frazem* czy *reprodukt* (s. 55-56).

W związku z zawartością tego rozdziału nasuwa się refleksja, że w dysertacji o charakterze leksykalno-semantycznym zasadne byłoby zamieszczenie także bardziej podstawowych ustaleń teoretycznych, takich mianowicie jak charakterystyka systemu leksykalnego, definicja jednostki leksykalnej (prostej i złożonej), definicja znaczenia, rozróżnienie typów znaczeń wyrazów, opis relacji semantycznych między wyrazami, wskazanie rodzajów nacechowania leksyki itp. Zasadniczym przedmiotem analizy jest przecież leksyka jako taka, na co wskazuje i tytuł rozprawy, i wyrażone przez Doktorantkę *expressis verbis* cele badawcze. Ponadto w pracy niejednokrotnie stosowane są terminy z zakresu leksykologii i semantyki leksykalnej, takie jak konotacja, nacechowanie wyrazu, relacje semantyczne (m.in. polisemia, hiponimia), które dobrze byłoby w części teoretyczno-metodologicznej bliżej naświetlić.

#### **Ad. 7. Pola tematyczne**

W części empirycznej zostały zgromadzone i opisane wyrazy oraz połączenia wyrazowe wyekscerpowane ze źródeł pamiętnikarskich (łącznie 732 hasła oraz 396 podhaseł). Zebrany materiał leksykalny został podzielony na dwie nadrzędne kategorie: *Człowiek ze względu na sytuację materialną* oraz *Aspekty sytuacji materialnej człowieka*. W obrębie pierwszej kategorii znajdują się dwa pola tematyczne: *Człowiek* i *Postawy człowieka wobec sytuacji materialnej*. Natomiast druga kategoria obejmuje pola: *Sytuacja*, *Pożywienie*, *Odzież*, *Gospodarstwo domowe* i *Gospodarstwo rolne*. W obrębie siedmiu głównych pól wyróżniono wiele podrzędnych pól

tematycznych. Obszerny i złożony zestaw kategorii tematycznych (wyróżnionych w oparciu o zgromadzony materiał a nie narzucony z góry, jak podkreśla Autorka) odbija w sposób adekwatny mnogość aspektów kultury materialnej człowieka i ich wzajemne powiązania. W szczegółach opracowanie jest bardzo rzetelne. Materiał leksykalny został trafnie przydzielony do wyróżnionych pól i subpól tematycznych, poprawnie opisany i zweryfikowany we wskazanych źródłach leksykograficznych, to znaczy przede wszystkim w *Ilustrowanym leksykonie gwary i kultury podhalańskiej* Józefa Kąsia (ILGKąś), *Słowniku gwar polskich* Jana Karłowicza (SGPK), *Słowniku gwar polskich* Polskiej Akademii Nauk (SGP PAN) lub w kartotece tego słownika (KSGP), niekiedy także w *Słowniku języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego (SJPD). Opisy jednostek leksykalnych i ich egzemplifikacje są staranne i przejrzyste. Po każdej części słownikowej zamieszczone zostały analizy opisowe dwojakiego typu. Po pierwsze, są to analizy leksykalno-semantyczne, które polegają m.in. na podaniu frekwencji wyrazów w obrębie pola, wskazaniu relacji semantycznych, np. hiponimii czy meronimii między składnikami pola, odróżnieniu leksyki ogólnopolskiej i gwarowej, zwróceniu uwagi na konotacje znaczeniowe oraz nacechowanie ekspresywne wyrazu, uchwyceniu łączliwości nazw rzeczownikowych z określeniami. Po drugie są to analizy lingwokulturowe przedstawionych jednostek leksykalnych – rozważania te łączą omawiane jednostki leksykalne z modelem życia i kulturą materialną Podhala. Analizy są interesujące i wartościowe, oparte zarówno na bliższej analizie tekstów pamiętnikarskich, jak też na dodatkowej literaturze naukowej z zakresu historii, etnografii, etnolingwistyki itd.

Oдноśnie do koncepcji rozdziału oraz do szczegółowych rozwiązań zastosowanych w tym rozdziale nasuwają się pewne pytania i wątpliwości.

Można się zastanawiać, czy – skoro tematem pracy jest kultura materialna – nie należałoby zacząć od omawiania składowych tejże kultury materialnej, czyli od tego, co stanowi drugi z obszarów tematycznych zatytułowany w pracy *Aspekty sytuacji materialnej człowieka*, a na drugim miejscu umieścić kategorię sytuacji społecznej człowieka uzależnionej od statusu materialnego, czyli to, co stanowi pierwszy wyróżniony w pracy obszar tematyczny zatytułowany *Człowiek ze względu na sytuację materialną*. Oczywiście, odwrotna kolejność, jaką przyjęła Doktorantka w pracy, też może mieć swoje uzasadnienie, tyle, że wskazane byłoby jej objaśnienie.

Konfrontacja słownikowa obejmuje jedynie hasła główne, nie dotyczy już połączeń wyrazowych, a te też warto byłoby porównać z zasobem słownikowym, gdyż część z nich zdaje się mieć charakter utrwalony, jak np. *bieda (kogoś) gniecie, narobić biedy*.

Niektóre nazwy pól tematycznych są niejasne. Na przykład zbyt skrótową i ogólnikową, a przez to niejednoznaczną nazwą jest nazwa pola 1. *Sytuacja* (s. 80). Dopiero akapit wprowadzający na początku rozdziału oraz nazwy podpól (1. *Niekorzystna sytuacja materialna*, s. 80, 2. *Korzystna sytuacja materialna*, s. 84) informują, że chodzi o sytuację materialną człowieka.

Kwalifikacja materiału leksykalnego jest zasadniczo poprawna, z rzadka zdarzają się ujęcia wątpliwe. Na przykład pole *Gospodarstwo domowe* stało się w pracy bardzo szeroką kategorią, do której zostały zaliczone także nazwy *narzędzi i przedmiotów codziennego użytku*, nazwy *dotychczasowych narzędzi i przedmiotów przydatnych w gospodarstwie domowym*, nazwy *innych przedmiotów i akcesoriów*. Doktorantka zdaje sobie sprawę, że przyporządkowanie niektórych leksemów może wydawać się dyskusyjne, ale pisze o tym dopiero w *Podsumowaniu*: „Żeby zobrazować te dylematy, wystarczy przywołać pola *Gospodarstwo rolne* i *Gospodarstwo domowe*. Jednostki leksykalne w obrębie subpola *Narzędzia i przedmioty codziennego użytku* nazywają desygnaty, które mogą być wykorzystywane zarówno na potrzeby gospodarstwa domowego, jak i rolnego. Ostatecznie autorka zdecydowała o przyporządkowaniu ich do pola *Gospodarstwo domowe*” (s. 297). Wydaje się, że wątpliwości te oraz rozstrzygnięcia lepiej byłoby ujawnić wcześniej, np. w podsumowaniu podrozdziału *Gospodarstwo domowe* czy całego rozdziału o polach tematycznych, a nie dopiero w podsumowaniu całej rozprawy.

Pojawiają się też drobne błędy i niedopatrzenia w szczegółach opracowania.

Przykładowo umieszczone na s. 76 w polu tematycznym *Postawy człowieka wobec sytuacji materialnej* czasowniki *biedować* i *biedzić* zostały objaśnione niewłaściwym znaczeniem ‘robić coś nieudolnie, wolno, stosując zastępcze środki, narzędzie z powodu braku właściwych’. Przytoczone cytaty wyraźnie świadczą o tym, że oba czasowniki zostały w nich użyte w innym znaczeniu, a mianowicie ‘z powodu wielkiego niedostatku żyć z nędzy; cierpieć niedostatek, z trudem się utrzymywać’. To drugie znaczenie zostało zresztą uwzględnione w pracy w innym miejscu, na s. 81-82 w polu 1. *Sytuacja*, w podpolu 1. *Niekorzystna sytuacja materialna* i co więcej oba czasowniki zamieszczone w tym miejscu, czyli na s. 81-82, zostały zilustrowane dokładnie tymi samymi cytatami, co na s. 76 (i tu przyporządkowanie jest trafne).

Wątpliwości budzi hasło *bez dachu nad głową* (s. 80). W przytoczonych cytatach ewidentnie występuje elipsa słowa posiłkowego *być* lub *zostać*. Czy zatem nie powinno to być hasło *być (zostać) bez dachu nad głową*? Tym bardziej, że Autorka sama pisze, iż jest to antonim wobec zwrotu *mieć dach nad głową*. Można się też poważnie zastanawiać, czy zasadne jest wyróżnianie hasła (*nad krowami*) w *sianie* ‘miejsce do spania’ (s. 250), tym bardziej, że egzemplifikacja tego hasła jest jednostkowa.

Autorka deklaruje, że po hasle zapisanym ortografią literacką w nawiasie kwadratowym podaje wersję gwarową, jednak takich wersji gwarowych w wielu miejscach brakuje, np. w hasle *ślub* (s. 135-136).

Te same cytaty bywają niepotrzebnie zapisywane wielokrotnie pod tym samym hasłem, raz pod hasłem głównym, a potem ponownie pod hasłem podrzędnym, czyli połączeniem wyrazowym. Przykładowo pod hasłem *odzionko* ‘ubranie, przyodziewek; też: okrycie wierzchnie,

np. odziywacka' mamy trzy cytaty: „[...] casem nawet za samo jedzenie abo jakie takie odzionko, coby sie mieli do czego ubrać w lecie i w zimie”. FSik: 19; „Poubierata do lepego odzionka i zacyna mu dawać jeść”. FSik: 36; „Robiyt ino za jedzenie i za odzionko”. FSik: 65. Pod tymże hasłem *odzionko* umieszczone zostało podhasło *lepsze odzionko* [gw. lepe odzionko] i tutaj ponownie podano jeden z przytoczonych już wyżej cytatów: „Poubiyrata do lepszego odzionka i zacyna mu dawać jeść”. FSik: 36 (s. 133). Innym razem pod hasłem *sukno* dwukrotnie został umieszczony ten sam cytat (s. 158).

Zdarzają się sformułowania nieprecyzyjne. Przykładowo: „Wśród przymiotnikowych określeń pojawiają się *bogata dziewczka* oraz *bogaty kawaler*, które wskazują na status materialny młodych, zwłaszcza tych planujących ożenek” (s. 74). Mowa jest o przymiotnikowych określeniach, a w przykładach Autorka podaje wyrażenia składające się z przymiotnika i określanego przez niego rzeczownika. Należałoby to ująć inaczej.

Niektóre cytaty z tekstów źródłowych wymagają sprawdzenia. Wprawdzie Doktorantka zaznacza, że zachowuje pisownię oryginalną badanych źródeł, a ta z racji niskiego wykształcenia autorów pamiętników, bardzo często i niejednokrotnie w sposób rażący odbiegała od normy ortograficznej, niemniej niektóre zapisy są tak nieprawdopodobne, że każą podejrzewać pomyłkę Autorki pracy a nie wierność oryginałowi. Przykładowo: *ale jo mu rzók, ze nie musi se boć, bo se jakosi dome rade bez jego pomocy* (prawdopodobnie: *nie musi sie boć*); *Nie zelzata bieda, kiedy to zaceniu uprawiac ziemniaki i siać jęczmień* (s. 81) (prawdopodobnie: *zaceni*); *Myśleli, ze zjedzom się jakom juzyne i pudom dalej* (s. 120) (prawdopodobnie: *zjedzą se*); *Wtej dzios wędrownny wyjon zo pazuchy dość duzom chuścinke (...)* (s. 137) (prawdopodobnie: *dziod*).

Niektóre cytaty zostały niewłaściwie skrócone, a przez to mają zaburzony sens, np. *chatupie była bida nieucienta jeść niebyło co i chodzić niebyło wczym (...)* (s. 82) (brakuje przyimka w na początku); [...] *międzyczasie budowaliśmy obecne nasze mieszkanie...* (s. 178) (również brakuje na początku przyimka w).

## Literatura

Spis literatury przedmiotu jest obszerny i wyczerpujący, liczy 236 pozycji klasycznych oraz 5 pozycji internetowych (s. 307-322). Odnotowałam jedynie pojedyncze usterki w zakresie Bibliografii, np. pozycja J. Bartmińskiego *Kontekst założony, historyczny czy kreowany*, [w:] *Semantyka tekstu artystycznego*, red. A. Pajdzińska, R. Tokarski, Lublin, s. 109-121 została w spisie bibliograficznym umieszczona dwukrotnie, jako pkt. 6 i 8 (s. 307), praca Leszka Moszyńskiego, *Wstęp do filologii słowiańskiej*, Warszawa 1984 została zapisana błędnie: w Bibliografii z datą 1985 r. (s. 315), a w przypisie z datą 1958 r. (s. 23, przypis 22); przy publikacji J.

Bartmińskiego oraz A. Bielak, *Językowo-kulturowy obraz słomy w polskiej lingwoculturze. Szkic etnolingwistyczny*, „Etnolingwistyka” 29, s. 121-145 podano datę wydania 1018 rok (s. 308).

### **Strona językowo-stylistyczna pracy**

Praca napisana jest poprawną polszczyzną, stylem jasnym, zrozumiałym, respektującym wymogi stylu naukowego.

Z obowiązku recenzenckiego wypada jednak wskazać, że trafiają się w tekście pracy błędy leksykalne i gramatyczne: „Spotkał się wówczas – jako właściciel zakładu wodoleczniczego – z oskarżeniem o ferowanie własnego sanatorium kosztem uboższych właścicieli prywatnych kwater” (s. 31); „Odnotowano także szerszy znaczeniowo względem wyrazów, np. warmuz, kwaśnica, rosół rzeczownik zupa”. (s. 122); „Główne różnice zasadzały się przede wszystkim w ozdobności i dekoracyjności. (s. 164); „Stąd warto podkreślić nieostrość tematycznego gospodarstwo domowe, w którym mogą się mieścić wyrazy zaliczane do pola gospodarstwo rolne” (s. 222).

Nierzadkie są błędne zapisy literowe, np. *Ciechem* zam. *Cichem* (s. 12), *z i połowy* zam. *z I połowy* (s. 12), *I. Gumowska*, „*Bieda aż piszczy*”, czyli obraz świata w bajce ludowej *obiedzie* zam. *I. Gumowska (...)* o *biedzie* (s. 46, przypis 135), *Miałem Ciotkę w Kościeliskach* zam. ... w *Kościeliskach* (s. 85), *pełni funkcję gradacyjną, multiplikacyjną* zam. ... *multiplikacyjną* (s. 86), *Syr wytwarza się dwiema metodami: owczy – przez zaprawienie świeżego mleka podpuscką ścinającą mleko* zam. ... *podpuscką* (s. 111), *krzesiwo ‘skromny, pętlicowy element zdobniczy poniżej przyporów z portkach* zam. *krzesiwo ... w portkach* (s. 146, przypis 296), *ostrewka ‘pionowy drąg (...)* służący do suszenia konieczyby zam. *koniczyny* (s. 254).

### **Strona techniczno-redakcyjna pracy**

Praca została przygotowana starannie pod względem redakcyjnym. Niemniej drobne niedociągnięcia dają się w tym zakresie zauważyć. Wiele cytatów ze źródeł pamiętnikarskich to cytaty niepełne, na co wskazuje zarówno początek zapisu z małej litery, jak i niejednokrotnie sens zdania. W większości cytatów jako sygnał „ucięcia” początku tekstu stosowany jest nawias z wielokropkiem, choć zapisywany niekonsekwentnie, raz czcionką prostą, raz kursywą (zob. np. s. 120, 135). Bywa też, że te niepełne cytaty nie zawierają sygnału „ucięcia”, czyli nawiasu z wielokropkiem, np. „ale jo mu rzók, ze nie musi se boć, bo se jakosi dome rade bez jego pomocy” (s. 77), „piekli placki i kluski tesz sie gotowało owsiane” (s. 95); „we wojne i zacierki brakowało owsianej bo czeba było owies oddać (s. 99); nigdy niewidziałem cukierka ani ciastka ba chleba białego nawet nie widziałem (s. 101). Brak tu zatem konsekwencji w zapisie. Cyfra przypisu bardzo

często zapisywana jest kursywą zamiast prostą czcionką, np. s. 80. Bywa, że przypisy dolne nie są wyjustowane, np. s. 45, s. 86.

### **Konkluzja**

Pomimo przedstawionych tutaj pewnych uwag polemicznych czy krytycznych stwierdzam, że recenzowana praca zasługuje na pozytywną ocenę z uwagi na wybór tematu, wykorzystanie jako bazy materiałowej cennych i słabo dostępnych a zarazem trudnych w odczytaniu tekstów rękopiśmiennych, rzetelność przeprowadzonych analiz oraz interesujące wnioski (zwłaszcza te o charakterze lingwokulturowym).

Rozprawa doktorska mgr Ewy Motyki-Sikory pt. *Człowiek i świat rzeczy. Leksyka z zakresu kultury materialnej i jej społecznych aspektów w XX-wiecznych pamiątkach górali podhalańskich* (Kraków 2025) spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim w myśl Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, to znaczy stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wykazuje, iż Autorka dysponuje ogólną wiedzą teoretyczną z zakresu językoznawstwa, a także potwierdza jej umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Wniosuję zatem o dopuszczenie pani Ewy Motyki-Sikory do dalszych etapów wszczętego postępowania w sprawie o nadanie stopnia doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo.

dr hab. Katarzyna Sicińska, prof. UŁ

